Ewangelia Mateusza

Rozdział 6

**1**. Strzeżcie się, abyście jałmużny waszej nie czynili przed ludźmi dlatego, abyście byli widziani od nich; inaczej nie będziecie mieli zapłaty u Ojca waszego, który jest w niebiesiech. **2**. Przetoż, gdy czynisz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jako obłudnicy czynią w bóżnicach i na ulicach, aby byli chwaleni od ludzi; zaprawdę powiadam wam, odbierają zapłatę swoję. **3**. Ale ty gdy czynisz jałmużnę, niechaj nie wie lewica twoja, co czyni prawica twoja. **4**. Aby jałmużna twoja była w skrytości, a Ojciec twój, który widzi w skrytości, ten ci jawnie odda. **5**. A gdy się modlisz, nie bądź jako obłudnicy; albowiem się oni radzi w bóżnicach i na rogach ulic stojąc, modlą, aby byli widziani od ludzi; zaprawdę powiadam wam, iż odbierają zapłatę swoję. **6**. Ale ty, gdy się modlisz, wnijdź do komory swojej, a zawarłszy drzwi swoje, módl się Ojcu twemu, który jest w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda ci jawnie. **7**. A modląc się, nie bądźcie wielomówni, jako poganie; albowiem oni mniemają, że dla swojej wielomówności wysłuchani będą. **8**. Nie bądźcież tedy im podobni, gdyż wie Ojciec wasz, czego potrzebujecie, pierwej niżbyście wy go prosili. **9**. Wy tedy tak się módlcie; Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech! Święć się imię twoje; **10**. Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi. **11**. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. **12**. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom; **13**. I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego; albowiem twoje jest królestwo i moc i chwała na wieki. Amen. **14**. Bo jeźli odpuścicie ludziom upadki ich, odpuści i wam Ojciec wasz niebieski; **15**. A jeźli nie odpuścicie ludziom upadków ich, i Ojciec wasz nie odpuści wam upadków waszych. **16**. A gdy pościcie, nie bądźcież smętnej twarzy, jako obłudnicy; szpecą bowiem twarzy swoje, aby byli widziani od ludzi, że poszczą; zaprawdę powiadam wam, odbierają zapłatę swoję. **17**. Ale ty, gdy pościsz, namaż głowę twoję, i umyj twarz twoję, **18**. Abyś nie był widziany od ludzi, że pościsz, ale od Ojca twojego, który jest w skrytości; a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda ci jawnie. **19**. Nie skarbcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza psuje, i gdzie złodzieje podkopywują i kradną; **20**. Ale sobie skarbcie skarby w niebie, gdzie ani mól ani rdza psuje, i gdzie złodzieje nie podkopywują, ani kradną. **21**. Albowiem gdzie jest skarb wasz, tam jest i serce wasze. **22**. Oko twoje jestci świecą ciała twego; jeźliby tedy oko twoje było szczere, wszystko ciało twoje jasne będzie; **23**. Jeźliby zaś oko twoje złe było, wszystko ciało twoje ciemne będzie; jeźli tedy światłość, która jest w tobie, ciemnością jest, sama ciemność jakaż będzie? **24**. Nikt nie może dwom panom służyć, gdyż albo jednego będzie miał w nienawiści, a drugiego będzie miłował; albo jednego trzymać się będzie, a drugim pogardzi; nie możecie Bogu służyć i mamonie. **25**. Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się o żywot wasz, co byście jedli, albo co byście pili, ani o ciało wasze, czem byście się odziewali; azaż żywot nie jest zacniejszy niż pokarm, i ciało niż odzienie? **26**. Spojrzyjcie na ptaki niebieskie, iż nie sieją ani żną, ani zbierają do gumien, a wżdy Ojciec wasz niebieski żywi je; izali wy nie jesteście daleko zacniejsi nad nie? **27**. I któż z was troskliwie myśląc, może przydać do wzrostu swego łokieć jeden? **28**. A o odzienie przeczże się troszczycie? Przypatrzcie się liliom polnym, jako rosną; nie pracują, ani przędą. **29**. A Ja wam powiadam, iż ani Salomon we wszystkiej sławie swojej nie był tak przyodziany, jako jedna z tych. **30**. Jeźli tedy trawę polną, która dziś jest, a jutro bywa w piec wrzucona, Bóg tak przyodziewa, azaż nie daleko więcej was! o małowierni! **31**. Nie troszczcie się tedy, mówiąc: Cóż będziemy jeść? albo co będziemy pić? albo czem się będziemy przyodziewać? **32**. Boć tego wszystkiego poganie szukają; wieć bowiem Ojciec wasz niebieski, że tego wszystkiego potrzebujecie. **33**. Ale szukajcie naprzód królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano. **34**. Przetoż nie troszczcie się o jutrzejszy dzień: albowiem jutrzejszy dzień troskać się będzie o swoje potrzeby. Dosyćci ma dzień na swojem utrapieniu.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.